

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisji
do Spraw
Energii,
Klimatu
i Aktywów
Państwowych**

**Komisji
Gospodarki
i Rozwoju**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **PODKOMISJI NADZWYCZAJNEJ
DO ROZPATRZENIA POSELSKIEGO PROJEKTU
USTAWY O ZMIANIE NIEKTÓRYCH USTAW
W CELU NAPRAWY ŁADU KORPORACYJNEGO
W SPÓŁKACH Z UDZIAŁEM SKARBU PAŃSTWA
(DRUK NR 261)
(NR 4)**

z dnia 17 października 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych

Komisji Gospodarki i Rozwoju

– podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu naprawy ładu korporacyjnego w spółkach z udziałem Skarbu Państwa (druk nr 261) (nr 4)

17 października 2024 r.

Podkomisja nadzwyczajna do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu naprawy ładu korporacyjnego w spółkach z udziałem Skarbu Państwa (druk nr 261), obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Komarewicza (Polska2050-TD)**, przewodniczącego podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu naprawy ładu korporacyjnego w spółkach z udziałem Skarbu Państwa (druk nr 261) – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Olgierd Jakubowski** główny specjalista w Departamencie Orzecznictwa i Legislacji Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Cezary Gradowski** i **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Adam Niewęglowski** i **Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu naprawy ładu korporacyjnego w spółkach z udziałem Skarbu Państwa (druk nr 261).

Witam państwa posłów oraz wszystkich gości biorących udział w dzisiejszym posiedzeniu.

Stwierdzam kworum.

Dzisiejszy porządek przewiduje rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu naprawy ładu korporacyjnego w spółkach z udziałem Skarbu Państwa (druk nr 261).

Szanowni państwo, przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu? Pan wnioskodawca, bardzo proszę.

Potem pan poseł Małecki. Bardzo proszę.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie przewodniczący, ja mam taką formalną sprawę. Czy na sali mamy przedstawicieli rządu? Bo chciałbym znać stanowisko rządu do poszczególnych punktów, które w tej ustawie będą się znajdowały. Kto reprezentuje dzisiaj rząd na posiedzeniu naszej podkomisji?

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Czy mamy? Nie mamy? Nikt się nie zgłosił, tak? Byli zaproszeni? Byli zaproszeni i nikt się nie zgłosił.

Posel Maciej Małecki (PiS):

Panie przewodniczący, nie wiem, czy... Wchodzimy bardzo głęboko w obszar nadzoru właścicielskiego i nie tylko. Bo my bardzo szeroko... Te regulacje mają bardzo szeroki oddźwięk w całym życiu gospodarczym naszego kraju. I teraz tak – żeby widzieć – pewne zapisy, które budziły wątpliwości, budziły też wątpliwości Ministerstwa Aktywów Państwowych, które zdaje się reprezentowało rząd. Myślę, że byłoby dzisiaj takim dochowaniem staranności, gdyby można było wysłuchać opinii rządu do projektu, który jest tutaj procedowany dzisiaj. Do każdej zmiany, do każdego punktu. To, uważam, jest niezbędne do pracy nad tak daleko idącą ustawą.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Pani posłanka Zawisza, bardzo proszę.

Posel Marcelina Zawisza (Lewica):

Ja chciałam tylko podkreślić to, że poszło zaproszenie. Ministerstwo zdecydowało się nie przyjść. To znaczy, ja nie wyobrażam sobie sytuacji... Znaczą polski parlament stoi jakby wyżej, jeśli chodzi... Znaczą się, to my ustalamy prawo. Rząd później to prawo ma realizować. Ja wiem, że wszyscy się przyzwyczaili do tego, że jest odwrotnie, ale generalnie jakby to nie jest tak, że my mamy wymóg tego, żeby ministerstwo było i mówiło, czy akceptuje, czy nie akceptuje dane zmiany. To nie jest konieczne i wymagane. W związku z czym ja apeluję, żebyśmy procedowali. W związku z tym, jeśli ministerstwo uzna za stosowne, żeby wyrazić swoje zdanie, to później jeszcze będzie posiedzenie Komisji. To jest podkomisja. Będzie sprawozdanie podkomisji i na Komisji ministerstwo będzie mogło określić swoje zdanie.

Posel Maciej Małecki (PiS):

Pani poseł, myślę, że tu patrzymy w tę samą stronę, chociaż może trochę z innych pozycji.

Obowiązkiem ministerstwa jest przyjść na wezwanie na komisję czy na podkomisję. To jest to jest obowiązek, przede wszystkim dlatego, żeby zachować staranność w procesie tworzenia prawa. I poszczególne ministerstwa, które odpowiadają za dane sektory naszej gospodarki, za dane sektory życia publicznego, mają narzędzia i wiedzę do tego, żeby odnieść się, przynajmniej dać swój głos w sprawie wpływu przepisów tworzonych w Sejmie już na posiedzeniu komisji, podkomisji wobec danego obszaru życia publicznego czy gospodarki. Uważam, że każdy z nas powinien tego oczekiwać.

Ja pana przewodniczącego będę prosił, żeby niezwłocznie wyjaśnić to, dlaczego przy tak ważnej ustawie nie pojawił się na posiedzeniu żaden przedstawiciel rządu. Obniża to niezwykle rangę dzisiejszej pracy. No może być tak, że ktoś nawet w dobrej intencji zgłosi jakiś przepis, ale nie mając spojrzenia horyzontalnego, które powinien mieć minister. I nie mówię o jednym, drugim pracowniku ministerstwa, mówię o przepracowaniu ze wszelkimi dostępnymi narzędziami, ze wszelką dostępną wiedzą i historią pewnych rozwiązań tych propozycji, które mogą padać na posiedzeniu tej czy innej komisji. To jest po prostu standard tworzenia prawa. I dzisiaj tego mi zabrakło, więc będę prosił pana przewodniczącego... Widzę potakujące gesty ze strony wszystkich obecnych na sali posłów, żeby to wyjaśnić... Patrzyłem w tę stronę, ale myślę, że każdy będzie się z tym zgadzał.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Czyli pan poseł ma wniosek, żeby do Ministerstwa Aktywów Państwowych zwrócić się z pytaniem, dlaczego dzisiaj nie przyszedł na posiedzenie podkomisji? Ktoś z państwa ma inne zdanie? Rozumiem, że takie zapytanie wystosujemy do ministerstwa, bo też uważam, że minister lub przedstawiciel ministerstwa powinien być na dzisiejszym posiedzeniu podkomisji.

Pan poseł Petru, bardzo proszę. Do tytułu, tak?

Posel Ryszard Petru (Polska2050-TD) – spoza składu podkomisji:

Dzień dobry, witam serdecznie. Jeżeli można, mam propozycję zmiany tytułu ustawy, aby nadać mu brzmienie: „Ustawa o zmianie ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym oraz niektórych innych ustaw”. Państwo, jak rozumiem, otrzymali tę poprawkę, którą zgłaszam w tym momencie. Przeczytałem ją, ale zakładam, że państwo dokładnie mogą sobie też odczytać propozycję zmiany tytułu ustawy. Dziękuję bardzo.

Chodzi o to, że ta nowa propozycja jest zgodna z Zasadami techniki prawodawczej.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

To była też propozycja Biura Legislacyjnego. Czy Biuro Legislacyjne chciało się odnieść?

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Łukasz Nykiel:

Szanowny panie przewodniczący, do tej poprawki odnosimy się pozytywnie, ona rzeczywiście konsumuje naszą uwagę, którą zgłaszaliśmy do projektu.

Natomiast jedną rzecz jakbym mógł zaznaczyć na początku rozpatrywania poprawek – poprawek jest kilkadziesiąt i ewentualne uwagi czy brak uwag do tych poprawek ze strony Biura Legislacyjnego nie jest wynikiem tego, że biuro może nie mieć uwag, natomiast zostało to dostarczone nam, tak jak wszystkim posłom, tuż przed posiedzeniem Komisji, więc nie byliśmy w stanie przygotować stanowiska kompletnego. Dziękuję bardzo.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie przewodniczący, jeśli można. W świetle tego, co jeszcze Biuro Legislacyjne mówi – ja liczyłem, że dzisiaj przyjdziemy, po prostu popracujemy 2–3 godziny nad tą ustawą, czy się zgadzamy, czy się różnimy. Swoją opinię na temat jakości prawa zawartego w tej ustawie, jakości zapisów, wyraziłem na poprzednim posiedzeniu Komisji. Ale chcę powiedzieć mocno – znaleźliśmy się w sytuacji, w której zebrała się podkomisja na posiedzenie w bardzo ważnej sprawie. Jeszcze raz podkreślam, w sprawie mającej ogromny wpływ na życie gospodarcze w Polsce. I to posiedzenie podkomisji zostało zignorowane przez ministra aktywów państwowych, który będzie wykonywał lwią część tych przepisów, a Biuro Legislacyjne Sejmu podobnie jak my, zostało zaskoczone poprawkami teraz. W związku z tym w jaki sposób pan przewodniczący widzi odniesienie się, głosowanie podjęcie odpowiedzialnej decyzji bez stanowiska rządu i bez głębszej analizy ze strony Biura Legislacyjnego Sejmu?

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

To jest podkomisja. Mamy przedstawić raport połączonym komisjom gospodarki i aktywów państwowych. Ja rozumiem, że na łączonym posiedzeniu również będzie dyskusja na temat projektu ustawy. Ja osobiście uważam, że nie powinniśmy zwlekać z raportem na podkomisji. Czy on będzie pozytywny czy negatywny, to oczywiście tutaj rozstrzygniemy. Natomiast uważam, że te prace dzisiaj powinniśmy przeprowadzić.

Bardzo proszę pan poseł Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Jeżeli można... Panie przewodniczący, szanowni państwo, no są zgłoszone – z dużym szacunkiem – 33 poprawki do złożonego projektu ustawy, który nie tylko z uwagi na przedmiot tej ustawy budzi szereg emocji. Ale to mogę zostawić na boku. Jeżeli jest uwag sporo Biura Legislacyjnego... Na pierwszym spotkaniu, jak pan przewodniczący pamięta, ja prosiłem o to, żeby były, jak gdyby te zewnętrzne opinie, jeżeli chodzi o kwestie zgodności tej ustawy z konstytucją. Ja tu widzę – artykuł czy punkt 2 tej ustawy jest skreślony, bo to jest ewidentnie naruszanie art. 64 konstytucji. I takich sytuacji jest sporo. I naprawdę... Ja nie wiem, no, możemy przejść... Ja się będę wstrzymywał od głosu, albo będę przeciw, bo ja nie potrafię ocenić tych 33 zmian w tej zmianie ustawy i równocześnie usytuować to w całości ustawy. Bo my nie zmieniamy jakiejś ustawy, nad którą procedujemy. Ja bym rozumiał, gdyby to dzisiaj była nowa ustawa o nadzorze – jak ją zwał, tak zwał – i do tego się pojawiłyby 33 poprawki. Ale my zmieniamy jakąś ustawę i do tej zmiany dzisiaj pojawiły się nie jedna, tylko 33 poprawki przy tylu uwagach, które w międzyczasie się pojawiły. No ja wiem, że można po prostu odfajkować i zrobić to wszystko, i niektórzy pewnie będą z tego powodu czuli satysfakcję. A ja nie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Pan poseł Petru... Przepraszam, pani posłanka Zawisza, proszę bardzo.

Poseł Marcelina Zawisza (Lewica):

Ja chciałam powiedzieć, że po to też będziemy prowadzić dyskusję na temat tych poprawek.

To znaczy to nie jest tak, że większość z tych poprawek ma charakter legislacyjny. To są poprawki poprawiające rzeczy, a część to są poprawki merytoryczne. Ja do kilku

z nich też mam pytania – też je dostałam 5 minut temu. Ale 8 lat rządów Prawa i Sprawiedliwości i 4 lata w tej Izbie, gdzie poprawki dostawaliśmy w formie książki 3 sekundy przed posiedzeniem nauczyły mnie czytania tych poprawek i sprawdzania, o co w nich chodzi. Ja rozumiem, że tutaj jest prośba o to, żeby przesunąć pewnie to posiedzenie podkomisji – ja nie widzę takiego powodu. Jeśli będzie tak... Właśnie dlatego mamy podkomisję, a później będzie jeszcze Komisja, żeby ewentualne błędy poprawić w Komisji. Naprawdę to nie jest tak, że komisja musi przyjąć sprawozdanie albo je odrzucić. Komisja może pracować na sprawozdaniu podkomisji. Robiliśmy to wielokrotnie w Komisji Zdrowia. Naprawdę, to nie jest koniec procesu legislacyjnego. To nie jest tak, że tutaj wszystkie rzeczy przyjęte jutro wchodzi w życie. Prosiłabym – procedujmy po prostu.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Pan poseł Petru, bardzo proszę.

Poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD) – spoza składu podkomisji:

Ja trochę przyjmuję argumentację pana posła Gawlika – w sensie takim, że istnieje ryzyko, że osoby, które nie są w stanie się odnieść merytorycznie do tych poprawek, nie będą głosowały za tymi poprawkami. No takie ryzyko oczywiście istnieje. A z drugiej strony, odpowiadając na pana pytanie – rzeczywiście, powinien być przedstawiciel rządu, ale nie może być tak, że jeżeli na kolejne posiedzenie podkomisji przedstawiciel rządu nie przyjdzie, to my dalej nie będziemy pracować. Bo to byłaby jakby forma, która by zablokowała prace parlamentu – i tu z kolei też się z panią zgadzam.

Mam propozycję kompromisową – jakby można było rozpocząć pracę dzisiaj nad tą ustawą, żeby jednak rozpocząć i robić przerwę. Czy nie przechodzić przez całą ustawę. Rzeczywiście państwo powinni mieć szansę zapoznać się ze wszystkimi 33 poprawkami. Ale ja też chcę rozpocząć pracę, a nie cały czas wstrzymywać w zamrażarce.

Zgodnie z tym, co pani mówiła – nie wszystkie 33 poprawki. Rozpocznijmy pracę, zrobmy przerwę w pracach podkomisji. I prosiłbym o relatywnie szybki termin, abyśmy mogli kontynuować wraz z przedstawicielem rządu. Moim zdaniem kilka dni państwu wystarczy na taką analizę wewnętrzną, żeby się do tego odnieść. Panie przewodniczący, ja wiem, że to jest swego rodzaju kompromis, ale nie chciałbym po raz kolejny opóźniać rozpoczęcia prac – bo wyjdzie na to, że po prostu Sejm nie chce się tym tematem zupełnie zająć.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Dziękuję. Pani posłanka Oliwiecka, potem pan poseł Małecki.

Poseł Barbara Oliwiecka (Polska2050-TD) – spoza składu podkomisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, nie jestem członkiem Komisji, ale brałam udział w ostatnim posiedzeniu podkomisji i faktycznie była burzliwa, merytoryczna dyskusja. Przedstawiciele wszystkich klubów parlamentarnych zadeklarowali chęć pracy nad tą ustawą i tutaj podzielam zdanie posła wnioskodawcy Ryszarda Petru, żeby zacząć te poprawki. Ja też je dostałam niedawno, przed posiedzeniem, i widzę, że dużo jest redakcyjnych, legislacyjnych, które tutaj sekretariat i Biuro Legislacyjne Sejmu na pewno wesprą... Skupmy się na tych najważniejszych zmianach merytorycznych i zobaczymy, jak przy tych sprawach merytorycznych pójdzie praca – bo chyba zaufanie do tych poprawek redakcyjnych czy legislacyjnych państwo możecie mieć, przy opinii oczywiście Biura Legislacyjnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Pan poseł Małecki, bardzo proszę.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

No nie... Panie przewodniczący, ja zdecydowanie sprzeciwiam się pracy w takich warunkach i nie jest to poważne. Nie da się w ten sposób poważnie przeprowadzić ustawy.

Przypominam słynne słowa „lub czasopisma”. To mogła być też poprawka redakcyjna tak nazwana. Nie chcę wracać do próby wrzucenia do jednej z ustaw przybliżenia wiatraków pod domy mieszkańców. Aby uniknąć takich sytuacji, po prostu trzeba pracować... No uważam, że musi być przedstawiciel rządu, a Biuro Legislacyjne musi mieć możliwość sprawdzenia tego – bo to jest nasze wsparcie jako posłów. Zbyt poważny temat ta ustawa

zawiera, żeby potraktować ją tak lekko. To nie jest przestawianie klocków, którymi ktoś się bawi – ten klocek tu, ten klocek tu. Te działania mają wpływ na życie gospodarcze w Polsce, mają też wpływ na bezpieczeństwo chociażby energetyczne naszego kraju i nie można pracować w taki sposób. Panie przewodniczący, ja, tak jak inni posłowie obecni dziś na posiedzeniu... Ten czas dzisiaj był zapisany na pracę. Liczyłem, że popracujemy, ale w takich warunkach tej pracy nie widzę. Prośba, żeby przerwać posiedzenie podkomisji i wrócić do tego, kiedy będziemy mieli realne warunki. Ja jeszcze raz podkreślam – liczyłem, że dzisiaj po kilku godzinach, kiedy jest wieczór i już nie gonią punkty na posiedzeniu na Sali Plenarnej, nie gonią inne komisje, możemy posiedzieć długo i przepracować. Ale w ten sposób tego nie widzę.

Panie przewodniczący, przy wszystkich różnicach, które możemy mieć w różnych sprawach – to jest też dla bezpieczeństwa pana przewodniczącego. Ja nie wyobrażam sobie tłumaczyć: „To była tylko podkomisja, podnosiliśmy rękę tak czy tak, jakieś poprawki wpadły, z rządu nikt żadnego stanowiska nie wydawał, po prostu pobawiliśmy się w legislację”. Tak nie można potraktować tego tematu. Więc, panie przewodniczący, mój głos przedstawiłem. W takich warunkach ja mówię dziękuję. Dzisiaj przyszedłem gotowy na posiedzenie podkomisji, ale ja w takich warunkach pracować nie widzę możliwości. Można dużo szkody w ten sposób zrobić. A niezależnie od tego, proszę bardzo mocno zdyscyplinować, żebyśmy na następnym posiedzeniu mieli przygotowanego przedstawiciela rządu. Przez ten czas Biuro Legislacyjne też na pewno – panowie mecenasie świetni w tym obszarze – potrafią przygotować swoje stanowisko.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Panie pośle, ja bardzo się cieszę z głosu pana w tej dyskusji. Bo powiem panu tak – ja nie byłem posłem, obserwowałem tylko z zewnątrz ostatnie 8 lat. Byłem przyzwyczajony do tego, że poprawki były, 2–3 godziny przed posiedzeniem Sejmu zgłaszane i głosowane było naprawdę kilkadziesiąt poprawek... Cieszę się, że pan, z ugrupowania, które pokazało nam, jak szybko można procedować pewne ustawy, ma takie zdanie – bardzo to doceniam. Bardzo proszę, pan poseł Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Ja też jestem po prostu jakby zaskoczony tą wypowiedzią pani poseł Zawiszy, która mówi o pewnym standardzie, że poprawkę można załatwić po prostu sobie byle jak i możemy przejść do porządku dziennego. No myślę, że nie jest to najlepszy standard stanowienia prawa – z dużym szacunkiem także do wszystkich uczestników, którzy w taki sposób się zachowują. Chciałbym zaproponować, żeby jednak mimo wszystko odłożyć te sprawy, zwłaszcza że mówimy, że zrobimy 2–3 poprawki. Przedstawiciel Biura Legislacyjnego w sposób jasny się wyraził, że naprawdę trudno mu dzisiaj decydować o tym, jak jakaś poprawka mieści się w pewnych regulach – bo zmieniamy całą ustawę. My nie zmieniamy, powtarzam, tej ustawy, która tutaj leży, była w tym przedłożeniu poselskim, ale zmieniamy całą ustawę o nadzorze.

Również jak wracamy do historii, to pamiętacie państwo – z dużym szacunkiem, bo ja popieram tutaj stanowisko pana ministra Małeckiego, jeżeli chodzi o staranność i potrzebę staranności pracy nad tą ustawą... Ona jest potrzebna. Ale ja pamiętam, w jakich okolicznościach ta ustawa, którą chcemy zmieniać, była uchwalona. Jeżeli ktoś nie pamięta, to może sobie przypomnieć. Zastanówmy się nad tym, czy za tą ustawą mamy dalej chodzić, bo ktoś zaproponował jakiś scenariusz. Na spokojnie przyjdziemy na kolejne posiedzenie. Pan przewodniczący wyznaczy termin posiedzenia, mamy poprawki i będziemy pracować. Biuro Legislacyjne też się przygotowuje. Proponuję odłożenie pracy nad tą ustawą i zaczęcie wtedy, kiedy będziemy po uprzedniej analizie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Dziękuję. Pan poseł Petru, bardzo proszę.

Poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD) – spoza składu podkomisji:

Ja przychyliam się trochę do głosów zarówno opozycji jak i koalicji, aby przerwać.

Natomiast mam taką propozycję, żeby rozpatrzyć pierwszą poprawkę dotyczącą zmiany tytułu, którą zaakceptowało Biuro Legislacyjne, abyśmy rozpoczęli pracę nad

tą ustawą. To jest ważne z punktu widzenia procesu. To nie jest tak, że kolejny raz odkładamy. I prosiłbym pana przewodniczącego o wyznaczenie relatywnie krótkiego terminu. Ale prosiłbym również o to, że jeżeli się nie stawia przedstawiciel rządu, to trzeba uznać, że po prostu – tak jak mówiła pani posłanka Zawisza – procedujemy tę ustawę. Ja też uważam, że w sytuacji, kiedy większość z państwa nie jest w stanie się odnieść do tych uwag, nie jest to optymalna sytuacja. Bo obawiam się, że możecie głosować przeciwko na zasadzie takiej, że nie macie świadomości konsekwencji tych poprawek. W związku z tym jako wnioskodawca wnoszę o możliwość przyjęcia przynajmniej zmiany tytułu ustawy, która nie jest kontrowersyjna i dotyczy sztuki legislacyjnej. I prosiłbym pana przewodniczącego, by zrobić przerwę w posiedzeniu podkomisji i zrobić kolejne posiedzenie w relatywnie krótkim czasie.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Szanowni państwo, 5 minut przerwy zrobimy, dobrze? Bardzo proszę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Szanowni państwo, po konsultacji z posłami z Komisji przechodzimy do tytułu ustawy, a następnie dajemy posłom możliwość zapoznania się z poprawkami, przygotowania Biuru Legislacyjnemu i ustosunkowania się do poprawek. Następne posiedzenie podkomisji będzie 5 listopada we wtorek przed posiedzeniem Sejmu.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o uwagi do tytułu, czy są jakieś uwagi?

Pan, bardzo proszę. Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Szanowny panie przewodniczący, poza tą poprawką pana posła, my mielibyśmy jeszcze takie uwagi czysto techniczne do odnośnika, który jest częścią tytułu – ażeby tam dodać wyraz „ustawy” przed dwukropkiem, oraz ostatnia ustawa, czyli ustawę z dnia 26 września 2014 roku o Polskiej Agencji Kosmicznej poprzedzić spójnikiem „oraz”. No i oczywiście wyraz powinien kończyć się nie przecinkiem, a kropką. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Czy są to jeszcze uwagi do Biura Legislacyjnego? Nie ma.

Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony... Przepraszam...

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli można, panie przewodniczący – formalnie jeszcze pan przewodniczący powinien rozpatrzyć tą poprawkę, tak? Uwag nie było. Natomiast, powinno paść: „Czy są uwagi do poprawki?”. Nasze uwagi, rozumiem, są przyjęte. Natomiast poprawka, pytanie...

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Czy są uwagi do poprawki? Nie ma. W związku z tym tytuł jest przyjęty tak jak zaproponowało Biuro Legislacyjne. Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony przez podkomisję.

Szanowni państwo, prosiłbym Biuro Legislacyjne o opinię do tych poprawek.

Następne posiedzenie podkomisji będzie 5 listopada, o godzinie 18:00, sala 24 bud. G. Zamykam posiedzenie podkomisji, dziękuję.